

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. o zasądzenie od A. P. kwoty 2163,63 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że w dniu 14 kwietnia 2009 roku pozwana A. P. zawarła z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. umowę o przyznanie limitu kredytowego i wydanie i korzystanie z karty kredytowej FURORA. Na jej mocy, bank oddał do dyspozycji pozwanej limit kredytowy do kwoty 1000 złotych, który pozwana miała spłacać w ratach miesięcznych, których wysokość oraz terminy miały być określone w wyciągu z rachunku. Za dzień spłaty uznawano 24 dzień od daty wygenerowania wyciągu. Dla umożliwienia korzystania z limitu wydano pozwanej kartę kredytową FURORA.

W dniu 20 kwietnia 2010 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wystawił wobec pozwanej bankowy tytuł egzekucyjny dotyczący zobowiązania pozwanej z tytułu umowy z dnia 14 kwietnia 2009 roku. Postanowieniem z dnia 30 lipca 2010 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu nadał mu klauzulę wykonalności. Z dniem 23 września 2011 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zmienił nazwę na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W..

W dniu 27 czerwca 2014 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarła z powodem umowę o przelew wierzytelności, mocą której przeniósł na rzecz powoda wierzytelność objętą niniejszym postępowaniem.

Sąd Rejonowy w rozważaniach prawnych podnosił, że stosownie do art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2012.1376 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Powództwo podlegało jednak oddaleniu z uwagi na zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba

że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§ 2). Stosownie do art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć,

a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Nie ulega wątpliwości, iż roszczenie powoda przeciwko pozwanej jest związane

z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą, a zatem okres przedawnienia wynosi

w niniejszej sprawie 3 lata. Należy przy tym wskazać, iż wstąpienie przez osobę trzecią

w prawa wierzyciela nie pogarsza sytuacji dłużnika ponieważ przysługują mu wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy (art. 513 § 1 k.c.). Dotyczy to również zarzutu przedawnienia, które nie ulega przerwaniu wskutek przejścia wierzytelności na inną osobę. Zmiana dotyczy bowiem strony podmiotowej a nie treści wierzytelności nabytej przez osobę trzecią. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2003 r., IV CKN 430/01, LEX

nr (...)).

W niniejszej sprawie pozwana zawarła umowę w dniu 14 kwietnia 2009 roku, zaś najdalej w dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przez (...) Bank SA z siedzibą we W., czyli w dniu 20 kwietnia 2010 roku roszczenie

powoda stało się wymagalne, co wynika wprost z treści tegoż dokumentu.. Uległoby ono zatem przedawnieniu z dniem 20 kwietnia 2013 roku. Wystąpienie przez (...) Bank SA z siedzibą we W. z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerwało jednak w myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c bieg przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r. II CSK 203/11, OSP 2014/6/60, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03 (OSNC 2005/4/58), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04 (niepubl.)). Po przerwaniu, które nastąpiło najdalej w dniu 30 lipca 2010 roku, a zatem w dniu nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przez Sąd Rejonowy w Zgierzu, zaczęło ono biec od nowa. Na dzień wniesienia pozwu roszczenie powoda było zatem przedawnione, albowiem 3- letni okres przedawnienia upłynął z końcem lipca 2013 roku, czyli ponad rok przed wytoczeniem powództwa. Dotyczy to również żądanych odsetek za opóźnienie, gdyż roszczenie o odsetki przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego (wyrok SN z dnia 20 października 2006 roku, IV CSK 134/05, Lex nr 607274).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów:

- art. 224 k.p.c. w zw. z art. 210 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na nieodroczeniu sprawy i niezobowiązaniu powoda do ustosunkowania się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, co skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy;

- art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na braku pominięcia podniesionego przez stronę pozwaną na rozprawie twierdzenia o przedawnieniu roszczenia, w sytuacji gdy podniesione twierdzenie należało uznać za spóźnione;

-art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, ocenie materiału przejawiającej się w uznaniu, że doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, podczas gdy nie doszło do przedawnienia na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a następnie na skutek wystąpienia przez powoda z niniejszym pozwem;

- art. 117 § 2 k.c. w zw. z art.6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uwzględnieniu zarzutu przedawnienia w sytuacji gdy zarzut ten został sformułowany w sposób nieprawidłowy i niedostatecznie uzasadniony, zaś powód nie był obowiązany do ustosunkowania się do nieskutecznie zgłoszonego zarzutu.

Wobec powyższego powód wnosił o:

1. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
2. pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za postępowanie pierwszoinstancyjne i za postępowanie apelacyjne.

Powód wnosił ewentualnie o:

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2163,63zł wraz z odsetkami od dnia 20 listopada 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za I i II instancję wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Ponadto na podstawie art. 382 k.p.c. wnosił o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu Z. D. z dnia 6.10.2012r. w sprawie Km 3602/11 na okoliczność przerwania biegu przedawnienia dla roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, uprzednio dochodzonego przez poprzednika prawnego powoda.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku z dnia 23 czerwca 2015 r.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej i zgodnej z kryteriami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c. oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Sąd Rejonowy wydając wyrok wziął pod uwagę zebrane dowody i przeanalizował je wskazując, jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Pozwany w swej apelacji nie wskazał, których okoliczności Sąd I instancji jego zdaniem nie rozważył, nie wskazał też żadnych zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu Sądu. Pozwany w swojej apelacji jedynie podnosił, że Sąd nie powinien uwzględnić zarzutu przedawnienia, bowiem bieg przedawnienia został przerwany poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Jednakże powód zapomina, że Sąd I instancji nie dysponował żadną informacją ani też żadnym dowodem na okoliczność, że toczyło się kiedykolwiek postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez poprzednika prawnego powoda. Tak więc ten zarzut jest chybiony i nie znajduje żadnego oparcia.

Przechodząc do omawiania zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy 224 k.p.c. w zw. z art. 210 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na nieodroczeniu sprawy i nie zobowiązaniu powoda do ustosunkowania się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, co skutkowało nierozpoznaniem istoty sprawy, należy uznać, że nie zasługuje ten zarzut również na uwzględnienie. Należy podnieść, że powód na termin rozprawy na którym pozwana podniosła zarzut przedawnienia był wezwany prawidłowo, nie stawił się jego pełnomocnik, nie przedstawił żadnego usprawiedliwienia z jakiego powodu nie mógł być obecny na rozprawie. Gdyby pełnomocnik powoda stawił się na rozprawie mógłby od razu ustosunkować się do zarzutu przedawnienia i podjąć stosowne działania.

Należy zwrócić uwagę, że zapewnienie stronom możliwości ustosunkowania się do podniesionych zarzutów nakłada na sąd obowiązek udzielenia stosownego terminu na ustosunkowanie się do tych zarzutów tylko względem nieobecnej strony z usprawiedliwionych przyczyn. Ten obowiązek nie dotyczy strony, która z nieusprawiedliwionych przyczyn nie stawiła się na rozprawie. Powód na skutek swojego zaniechania sam pozbawił się możliwości ustosunkowania się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną. Tym samym Sąd I instancji nie naruszył powyżej powołanych przepisów prawa.

Co się zaś tyczy twierdzenia powoda, iż Sąd Rejonowy naruszył art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na braku pominięcia podniesionego przez stronę pozwaną na rozprawie twierdzenia o przedawnieniu roszczenia, w sytuacji gdy podniesione twierdzenie należało uznać za spóźnione, to również zarzut ten jest chybiony, bowiem pozwana mogła na każdym etapie postępowania podnieść zarzut przedawnienia, nawet w postępowaniu apelacyjnym. Według art. 117 § 2 k.c., sam upływ terminu przedawnienia nie wywołuje skutku przedawnienia, lecz powoduje powstanie po stronie tego przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia. Oświadczenie w tym przedmiocie ma charakter jednostronnej czynności kształtującej prawo (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.03.1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1996, OSNC 1996, nr 10, poz. 143). Ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zachowuje więc w zasadzie swobodę skorzystania z przedawnienia, chyba że już uprzednio skutecznie, a więc po upływie terminu przedawnienia, zrzekł się tego zarzutu. Może on podnieść materialny zarzut przedawnienia przed wszczęciem sprawy, jeżeli tylko upłynął termin przedawnienia, ale także już w czasie jej toku. Przepisy procesowe uprawniają pozwanego do podniesienia zarzutu przedawnienia na każdym etapie postępowania właśnie dlatego, że w świetle przepisów prawa materialnego strona może dysponować swoimi uprawnieniami.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321), Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie).

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

W myśl zaś art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).

Wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem wynika z zobowiązania o charakterze terminowym (pозwana była zobowiązana do comiesięcznego dokonywania spłaty minimalnej w terminach zakreślonych w treści wyciągu z rachunku kredytowego), wobec tego jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 65/05, Biul. SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 12 marca 2002 roku, IV CKN 862/00, LEX nr 55122). Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.).

Bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się, a wszczęty ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

W tym miejscu podkreślić należy, że okoliczności faktyczne jak również dowody przytoczone w pozwie po podniesieniu zarzutu przedawnienia przez pozwaną wskazywały na jego skuteczność. Powód powoływał się na nadanie przeciwko pozwanej klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na rzecz poprzednika prawnego powoda postanowieniem Sądu z dnia 30 lipca 2010r. Powód nie podniósł w pozwie ani w dalszych pismach procesowych twierdzeń, że przeciwko pozwanej była wszczęta egzekucja, jak również nie przedstawił żadnego dowodu na tę okoliczność. To na powodzie ciążył obowiązek dowodowy i winien on załączyć do pozwu, bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty (w szczególności dowody, na okoliczność że doszło do przerwania biegu przedawnienia), w świetle których Sąd mógłby ocenić podniesiony zarzut przedawnienia, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne.

Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że roszczenie uległo przedawnieniu z końcem lipca 2013r. Sąd Rejonowy zobligowany był bowiem do oceny podniesionego zarzutu, w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

W konsekwencji Sąd uznał, iż strona powodowa nie obaliła podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, przy czym konkluzję tę, z powodów, o których mowa wyżej, należy uznać za zasadną. W ocenie Sądu Okręgowego forma podniesienia zarzutu przedawnienia była wystarczająca dla przyjęcia jego skuteczności. Nadmierne było oczekiwanie powoda, że skarżący oprócz podniesienia zarzutu przedawnienia będzie w obecnej sprawie wskazywał datę początkową jego biegu. Co więcej takie wskazanie nie mogłoby zostać uznane za wiążące, gdyż w ustalonym stanie faktycznym i wobec podniesienia zarzutu prawa materialnego sądy obu instancji stosują prawo materialne z

urzędu. Dodać należy, że strona powodowa nie wykazała, aby doszło do przerwania biegu przedawnienia lub nowacji zobowiązania. Reasumując Sąd Rejonowy nie uchybił art. 117§2 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Co się zaś tyczy wniosku powoda zgłoszonego w trybie art. 382 k.p.c. o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu Z. D. z dnia 6.10.2012r. w sprawie Km 3602/11 na okoliczność przerwania biegu przedawnienia dla roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, uprzednio dochodzonego przez poprzednika prawnego powoda to należy uznać, że wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikał później. W niniejszej sprawie powód mógł w postępowaniu przed Sądem Rejonowym powołać przedmiotowy dowód. Nie uczynił tego z własnego zaniedbania. Ponadto stosownie do art. 505¹¹ §1 k.p.c. Sąd drugiej instancji nie przeprowadza postępowania dowodowego z wyjątkiem dowodu z dokumentu. Nawet gdyby Sąd Okręgowy chciał przeprowadzić ten dowód, to załączona kserokopia postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu Z. D. z dnia 6.10.2012r. w sprawie Km 3602/11 nie poświadczona przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem nie spełnia wymogu dokumentu.

Ciężar wykazania okoliczności, z których strona powodowa wywodziła skutki prawne spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. na niej. Strona powodowa nie wykazała w odpowiednim momencie inicjatywy dowodowej, w szczególności w żaden sposób nie ustosunkowała się do twierdzeń pozwanej o przedawnieniu roszczenia.

W tej sytuacji apelacja powoda podlegała oddaleniu jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ §1 i 2 k.p.c.